



# Biuletyn

## Koła Miłośników Dziejów Grudziądza



Rok III: 2005

Numer 3 (42)

Data odczytu: 15.12.2004

Data wydania: 12.1.2005

Zenona Jabłońska

### Problematyka „Gościa Świątecznego” z roku 1926.

W roku bieżącym mija 78 lat od daty wydania tego rocznika „Gościa Świątecznego” (1926). Zawiera on wiele ilustracji przedstawiających wydarzenia aktualne, widokówki z miast i wsi polskich oraz zagranicznych: np. uroczystości noworoczne w Zamku królewskim w Warszawie, Pałac Staszica w Warszawie (odnowiony), grób Staszica na Bielanach, odsłonięcie tablicy pamiątkowej St. Staszica w Warszawie, fragmenty starej Warszawy hetman w sukmanie T. Kościuszko, Muzeum narodowe w Rapperswilu, Asyż, Bagdad, Jerozolima, Góra Oliwna i wiele, wiele innych. Poza tym są tam: „Ciekawostki – Czy wiecie, że...” np. rasowy wielbłąd wierzchowiec może przebiec w trzech dniach 420 kilometrów, - najkrótszą nazwę ma pewna miejscowość w Normandii (Francja), miejscowość ta zwie się po prostu „O”, z wszystkich stworzeń najdłużej bez pokarmu mogą żyć żółwie, nietoperze i węże...

Od stycznia do marca 1926 r. „Gość Świąteczny” prowadził rubrykę: „Dla rozrywki”. Było tam dużo dowcipów. Dla przykładu podaję kilka z nich: „Umie wszystko, – więc będzie umiał i to”

Dziedzic: Janie, jak przyjdzie pan profesor, to mu otwórzcie bramę.

Jan: „A któż to jest ten profesor?”

Dziedzic: To jest taki człowiek, co wszystko umie.

Jan: O! Jak on wszystko umie, to on sobie i bramę otworzy!

„Zbędny trud”

Matka – Synku, czy obrałeś sobie jabłko, zanim je zjadłeś?

Synek – Tak mamusiu!

Matka – A coś zrobił z łupinami?”

Synek – Zjadłem je także.

Wieśniak leży w łóżku chory w kapeluszu na głowie.

Żona: na cóżes włożył kapelusz na głowę?

Mąż: - A jakżebym pozdrowił pana doktora, jak tu przyjdzie?

Strona tytułowa „Gościa Świątecznego” wyglądała następująco: np. nr 1.

:Grudziądz, Numer Noworoczny 1926. Rok 30.

Gość Świąteczny

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Gość Świąteczny wychodzi co tydzień; Gościa Świątecznego otrzymują czytelnicy „Gazety Grudziądzkiej” bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Zasacki.

Grudziądz, Drukiem i nakładem Wiktora Kulerskiego.

Szczególnie ciekawe w roczniku 1926 są nauki Szczęsnego Starkiewicza związane z Ewangelią na poszczególne niedziele. Piętnuje w nich wiele ludzkich wad, np. obżarstwo, pijaństwo. Alkohol przynosi dużo szkód duszy i ciału człowieka, dlatego ks. mówi: „Budzenia sumień przede wszystkim potrzeba”. „Wódka i pijaństwo to grabarze Polski”.

Każdy Polak winien pracować nad kształtowaniem swego charakteru, pomóc mu w tym może gazeta, książka, biblioteka, słuchanie naukowych wykładów, odczytów, a z drugiej strony uczenie się dobrych obyczajów i ogłady towarzyskiej, wyrabianie w duszach poczucia godności osobistej, piętnowanie służalczości, obłudy. Dalej mówi o miłości bliźniego” „byśmy odczuwali niedolę chorych, starców, sierot, inwalidów”. W Polsce jest dużo nędzy, opuszczenia, kalectwa, inwalidztwa powojennego, sieroctwa. Przez świat cały i przez polską ziemię przewaliła się wojna, uciśnionym narodom przyniosła wolność, ale zwała się też lawina nędzy, zastoju gospodarczego, bezrobocia, upadku pieniądza, ruiny oszczędności ludzkich, nieraz całego życia. Obraz sytuacji w kraju stanowi nakaz dla samorządów, różnych organizacji, aby w swych programach uwzględniły opiekę nad ubogimi, chorymi, by uznały te sprawy za podstawowy postulat. Przez wieki idzie na tym świecie siew Dobra, ale idzie też siew zła. Historia naszego narodu daje przykłady jak „chwasty i głogi grzechów i nieprawości zagłuszały dobro”. To było proroctwo wołanie Piotra Skargi wzywającego naród do poprawy, do pokuty. Ksiądz Skarga wołał, by szanowano władzę, prawa państwowe, nie grabiono grosz, majątności państwowej. Polaków cechowała nikkczemność, łakomstwo, sobkostwo bezrozumne. Skarga pytał: „Na co twoje sobkostwo wynidzie, gdy ojczyzna upadnie”? Prorokował: „nierządem albo niedbalstwem wszystko upada”. Ks. Starkiewicz uważał Skargę za kapłana-proroka, którego naród nie słuchał, staczał się do upadku, a potem do półtorawiekowej niewoli.

W przeszłości Polacy mieli wielu „siewców Prawdy, Piękna i Dobra, ale ich nie słuchali, woleli iść za siewcami grzechu i zła”.

Nie słuchano T. Kościuszki, wezwania do narodu ks. Staszica, który wołał: „przeznaczeniem człowieka na tej ziemi jest, aby swojemu czynami całego życia starał się ulepszać los swoich bliźnich, los drugich ludzi” - przeszły bez echa. Potem bez echa zostawały słowa wieszczka A. Mickiewicza, „o ile polepszyście dusze wasze, o tyle polepszyście prawa wasze, powiększyście granice wasze”. Ks. Starkiewicz woła: „sami będziecie kowalami swego szczęścia i od was samych przede wszystkim los Polski zależy, - bądźcie ofiarni, bo żaden obcy naród ratować was nie będzie, jeśli najpierw sobie pomocy nie dacie!. Bądźcie pełni zapału do pracy! Oszczędzajcie! Zaniechajcie walk stanowych i partyjnych! Wszyscy wspólnie dobro Ojczyzny przede wszystkim miejcie na oku!”. Matkom Polkom wyznacza autor zadanie wychowania swych dzieci na uczciwych ludzi, prawych Polaków i dobrych katolików. Trzeba strzec dzieci od zepsucia i złych nałogów, rozbudzać w nich dobre i szlachetne uczucia. Mamy Polskę wolną, ale nie jest ona taka, jakiej pragnęły kiedyś serca nasze. Jest w niej dużo nadużyć, kradzieży, łapówkarstwa, marnotrawienia grosza publicznego, prawie całkowity brak ludzi chętnych do pracy społecznej, ohydne walki partyjne, partactwo w każdym zawodzie. Jest to zaledwie częśćka tych problemów, które ks. Starkiewicz w 1926 r. poruszał. Wszystkie zagadnienia są do dziś nadzwyczaj aktualne, mimo, że upłynęło już prawie 80 lat od ich przedstawienia na łamach „Gościa Świątecznego”. Doszły do nich nowe: narkotyki, płatne morderstwa, walki między partiami, afery, skandale, korupcja. Ks. Starkiewicz zwrócił uwagę również na to, że kraje ubogie, takie jak: Finlandia, Holandia, Szwajcaria, Dania stały się najbogatszymi narodami Europy. A czemu? – zapytuje – „oto dzięki umiłowaniu pracy tych narodów, dzięki ich wytrwałości i zawziętości, systematyczności w pracy” (doszły te narody do bogactwa)

Rocznik „Gościa Świątecznego” z 1926 r. zawiera informacje o poetach, pisarzach, publicystach. Jest w nim przedstawiony opis pogrzebu St. Wł. Reymonta.

Sporo miejsca poświęca postaci ks. St. Staszica. Nazwano go „patriarchą demokracji polskiej”, jedną z najpiękniejszych postaci, jakie wydała Polska przez wszystkie wieki swego istnienia, jest on godny stanąć obok Modrzewskiego, Skargi, Konarskiego. Napisał dwa znakomite dzieła: „Uwagi nad życiem Jana zamojskiego” i „Przestrogi dla Polski”. Urodził się w 1755 r. w Pile, jako syn mieszczanina. Nie należał do szlachty, więc nie dopuszczano ta-

kich ludzi do pracy publicznej. Ks. St. Staszic pisze o tym w pamiętnikach” „zrodzony z tak zacnych i tak cnotliwych rodziców, przecież wszędzie wstydzic się musiałem swego urodzenia, wszędzie je znalazłem okryte wzgardą, odrzucone od czci, od urzędów, od ziemi”. St. Staszic żądał uwłaszczenia włościan, równouprawnienia wszystkich warstw społecznych, bezlitośnie smagał możnowładców: „ z samych panów zguba Polaków”. Naszkicował obraz niedoli ludu polskiego. Zebrane w ciągu życia oszczędności w testamencie przekazał na rzecz ludzi biednych np. na Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie, na instytut głuchoniemych.

W jednym z numerów „Gościa Świątecznego” są dane dotyczące T. Kościuszki, ponieważ 24 III 1926 r. upłynęła 132 rocznica złożenia przez niego przysięgi na Rynku Krakowskim narodowi polskiemu. „Jako żołnierz i jako obywatel powinien być on wzorem dla wszystkich Polaków. Cały jego żywot uczy nas, jak należy miłować ojczyznę, dla niej żyć i działać”.

W innym numerze „Gościa Świątecznego” przedstawiony jest najznakomitszy kompozytor polski – Fryderyk Chopin. Urodził się w 1810 r. w Żelazowej Woli pod Sochaczewem. Fr. Chopin był Polakiem z małą domieszką krwi francuskiej, ponieważ ojciec jego był Francuzem. Zasłynął jako pianista i kompozytor. Umarł 17 X 1849 r. Fotografia przedstawia „Pomnik Chopina” dłuta znanego rzeźbiarza Wacława Szymanowskiego.

W numerze 15 „Gościa Świątecznego” jest zdjęcie żyjących twórców” poety Jana Kasprowicza i literata Kornela Makuszyńskiego. Jan Kasprowicz jest synem Kujaw, napisał wiele poematów np. „Chrystus”. „Ginącemu światu”, „Moja pieśń wieczorna”, „Salve Regina”, „Z chłopskiego zagonu”.

W „Gościu Świątecznym” nr 17 z 25 IV 1926 r. zamieszczony jest sonet I „Z chałupy”.

W numerze 18 „Gościa Świątecznego” redakcja przypomina Konstytucję 3 Maja. Utworzyła się grupa patriotów, do której należeli: St. Staszic, Hugo Kołłątaj, St. Małachowski, Adam Czartoryski, U. Niemcewicz, Ign. Potocki, Andrzej Zamojski, Józef Załuski. Grono tych patriotów opracowało projekt Konstytucji, którą uchwalono 3 maja 1791 r. W 1926 r. mijają właśnie 135. rocznica jej powstania.

Na uwagę zasługuje także informacja dotycząca Władysława Mickiewicza, syna Adama Mickiewicza. Na łamach „Gościa Świątecznego” w 1926 r. ogłoszono „Łamigłówkę konkursową w obrazach”. Umieszczono 12 rycin przedstawiających różne znane postacie z historii, literatury, sztuki i nauki. Rozwiązanie należało nadesłać dopiero po ukazaniu się wszystkich 12-tu obrazków. Zaczęto konkurs w nr 42 str. 335, a zakończono w nr 51, str. 408. Były to następujące postacie:

1. Jan Matejko – słynny malarz polski
2. Bartosz Głowacki – bohater spod Raławic.
3. Stanisław Staszic –patriota i miłośnik ludu.
4. Juliusz Słowacki – wielki poeta.
5. Fryderyk Chopin – mistrz tonów.
6. Józef Poniatowski
7. Juliusz Kossak – również słynny jak Matejko malarz.
8. Henryk Sienkiewicz – autor „Potopu”, „Ogniem i mieczem” i wielu innych powieści.
9. Zygmunt Krasiński – poeta.
10. Ks. Piotr Skarga – natchniony kaznodzieja.
11. Adam Mickiewicz – największy z poetów polskich.
12. Mikołaj Kopernik – wielki uczoney, astronom polski.

Wyznaczono 12 nagród, a potem znacznie ilość ich powiększono.

Ponadto „Gość Świąteczny” z 1926 r. zamieścił dużo wierszy poświęconych przede wszystkim ludowi polskiemu. Najciekawsze z nich to: „Lud to potęga”, „Nie zapomnę”, „Żebyście

bracia chłopi wiedzieli”, „Do jedności –Ludu Piastowy” oraz „Ojczyzna moja”. Ten ostatni kończy rocznik 1926 r. słowami

„Ojczyzna moja – to te ciche pola,  
które od wieku zdeptała niedola,  
To te kurhany, te smętne mogiły,  
Co jej obrońców na wieki przykryły”